

Sowa Huhu i pierwsze „dlaczego?”

O tym, jak Wika poznała mądrą sowę z dębu za domem

#ciekawość #pytania #przyjaźń #noc #las

Wika miała pięć lat i bardzo dużo pytań. Tak dużo, że czasem mama mówiła: „Wika, twoja głowa to chyba ul pełen pytań, a nie pszczoł!”.

Pewnego wieczoru Wika usiadła pod starym dębem na końcu ogrodu. Niebo było granatowe jak atrament, a księżyc okrągły jak naleśnik babci.

— Dlaczego gwiazdy nie spadają? — zapytała Wika, choć nikogo obok nie było.

— Huhu — odpowiedział głos z góry. — Bo trzymają się nieba pazurkami światła.

Wika podniosła głowę. Na gałęzi siedziała sowa. Miała wielkie, bursztynowe oczy i piórka koloru jesiennych liści.

— Ty mówisz?! — szepnęła Wika.

— Mówię do tych, którzy pytają — odpowiedziała sowa. — Nazywam się Huhu. A ty?

— Wika. A skąd wiesz o gwiazdach?

— Nie wiem. Zgadywałam. Ale to było ładne zgadywanie, prawda?

Wika roześmiała się tak głośno, że nietoperz pod dachem szopy aż się obudził.

Od tego wieczoru Wika i Sowa Huhu spotykały się pod dębem każdej nocy, kiedy księżyc był okrągły jak naleśnik. I zadawały sobie pytania, na które nikt jeszcze nie znał odpowiedzi.

A jeśli ich nie znalazły — wymyślały takie, które brzmiały najładniej.

morał

Najlepsze pytania to te, których nikt jeszcze nie zadał. A jeszcze lepsze — te, na które sami szukamy odpowiedzi.

zapytaj dziecko

- Jakie pytanie chciałbyś zadać Sowie Huhu?

- Co robisz, kiedy ktoś nie zna odpowiedzi na twoje pytanie?
- Gdzie w twoim domu mieszka coś tajemniczego?

Świat Wiki · czytanki z Sową Huhu · swiatwiki.pl